



Łódź, czwartek 5 lipca 1973 r.
Rok XXIX Nr 158 (7649)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Na konferencji w Helsinkach

Radziecki projekt deklaracji o podstawach bezpieczeństwa europejskiego

W środę na odbywającej się w Helsinkach konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie kontynuowa-

na była debata generalna. Obradom sesji przedpołudniowej, która rozpoczęła się o 11.30 czasu miejscowego, przewodniczył minister spraw zagranicznych Bułgarii - Petyr Mladenow.

Pierwszy zabrał głos minister spraw zagranicznych NRD - Otto Winzer. Zwrócił on uwagę na znaczenie układów zawartych przez Związek Radziecki, Polskę, Czechosłowację i NRD z Niemiecką Republiką Federalną.

Następnym mówcą był minister spraw zagranicznych NRF - Walter Scheel. Stwierdził on, że obecna konferencja oznacza coś całkowicie nowego w Europie. Podkreślił, że układy zawarte przez NBF ze Związkiem Radzieckim, Polską, NRD i Czechosłowacją mają wspólną podstawę, gdyż za punkt wyjściowy przyjmują rzeczywistość

W Chile zniesiono stan wyjątkowy

Prezydent Chile Salvador Allende podpisał w środę dekret znoszący stan wyjątkowy w całym kraju, ogłoszony w ubiegły piątek po niedużym zamachu stanu. Prezydent powziął te decyzje w związku z normalizacją sytuacji we wszystkich prowincjach.

Małe żniwa

Coraz więcej rolników, zwłaszcza w południowych i południowo-wschodnich rejonach kraju, przystępuje do zbioru rzepaku ozimego, którym obsiano blisko 300 tys. ha. Po województwie rzeszowskim, które pierwsze rozpoczęło „małe żniwa” - do koszenia rzepaku wyruszyli również rolnicy woj. kieleckiego, na Pomorzu, Mazowszu, w Wielkopolsce, a także w innych województwach, zwłaszcza na gładach łęczyńskich. O ile nadal utrzyma się trwająca drugi tydzień upalna pogoda, to w najbliższych dniach rozpocznie się również zbiór jęczmienia ozimego.

Posiedzenie komisji partyjno-rządowej d/s inwestycji

4 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów Jana Mitregi kolejne posiedzenie komisji partyjno-rządowej do spraw inwestycji, na którym dokonano oceny wdrażania nowego cyklu realizacji inwestycji. Analiza wykazała, że w zasadzie wszystkie rozpoczęte w 1973 r. inwestycje planu centralnego zostały objęte nowymi, skróconymi cyklami realizacyjnymi. Natomiast wdrażano skróconych cyklach inwestycyjnych kontynuowanych wymaga dalszych konsekwentnych prac. Opóźnienia w ustaleniach skróconych terminów oddawania do użytku inwestycji kontynuowanych odnosi się przede wszystkim do inwestycji rad narodowych, z wyjątkiem budownictwa mieszkaniowego oraz do inwestycji spółdzielczych.

W związku z podjętą przez rząd uchwałą w sprawie zwiększenia zakresu inwestycji modernizacyjnych i związanych z tym preferencji, komisja rozpatrzyła i zaakceptowała kryteria kwalifikowania tych inwestycji. Na tym etapie rozpatrzono również strukturę inwestycji przemysłowych, realizowanych w bieżącym 5-letciu.

Rozpatrzone zostały ponadto kierunki rozwoju produkcji maszyn budowlanych i urządzeń dla budownictwa do 1980 r. Zaspokojenie szybko wzrastających potrzeb budownictwa oraz konieczność zwiększenia wydajności pracy wymagają przyspieszonego rozwoju nowych maszyn i urządzeń.

Współpraca Polska-NRD w dziedzinie ochrony środowiska

4 bm. zakończyły się rozmowy delegacji rządowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demo-

kratycznej. Delegacji polskiej przewodniczył wiceprezes Rady Ministrów Zdzisław Tomal a delegacji NRD - wiceprezes Rady Ministrów i minister ochrony środowiska i gospodarki wodnej - Hans Reichelt. Na zakończenie rozmów przewodniczący delegacji podpisali umowę o współpracy między Polską i NRD w dziedzinie kształtowania i ochrony środowiska. Umowa służyć będzie urzeczywistnianiu kierunkowych ustaleń spotkania delegacji partyjno-rządowych PRL i NRD, które odbyło się w czerwcu br. w Berlinie.

Umowa reguluje całokształt współpracy między Polską i NRD w dziedzinie ochrony środowiska. Stanowiąc ona będzie podstawę do wszechstronnej wymiany doświadczeń, prowadzenia wspólnych prac badawczych, kooperacji i specjalizacji produkcji, a także współdziałania przy budowie nowych oraz modernizacji istniejących zakładów i innych obiektów na obszarze przygranicznym, które mogą wywierać wpływ na stan środowiska. Realizacja umowy służyć będzie także urzeczywistnianiu zadań ochrony środowiska zgodnie z założeniami kompleksowego programu socjalistycznej integracji krajów RWPG.

Syjam Zakaz noszenia długich włosów i minispodniczek

Rząd Syjamu zabronił noszenia długich włosów i minispodniczek pracownikom urzędów państwowych i publicznych. Ponadto personelowi tych urzędów zabrania się noszenia pasów na tzw. obniżonej tali. Nowe przepisy, które otrzymały moc obowiązującą w poniedziałek, spotkały się ze sprzeciwem ze strony przedstawicieli pięknej. Twierdzą one bowiem, że zakup nowych spodnie o odpowiedniej długości narazi je na dodatkowe koszty. W związku z tymi protestami postanowiono udzielić najbardziej potrzebującym krótkoterminowych pożyczek na zakup nowej garderoby.

sytuację na naszym kontynencie. Tylko na tej podstawie oprócz można dalsze dążenia do poprawy stosunków, do odprężenia i współpracy.
Minister spraw zagranicznych Luksemburga, G. Thorn, pozytywnie ocenił wyniki wizyty (Dalszy ciąg na str. 2)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 4 bm. rozpatrzyło informacje o stanie realizacji wytycznych Biura Politycznego w sprawie działalności polityczno-organizatorskiej po VII Plenum KC i zapoznalo się z kierunkami działania Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Biuro Polityczne pozytywnie oceniło pierwszy okres działalności FSZMP.

Biuro Polityczne KC PZPR omówiło problemy doskonalenia struktury i pracy komitetów partyjnych, wynikające z uchwały VI Zjazdu.

Biuro Polityczne dokonało również oceny wpływu rozszerzającej się współpracy gospodarczej z zagranicą na modernizację wyposażenia technicznego i unowocześnienia struktury asortymentowej produkcji w przemyśle.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji rządu i Centralnej Rady Związków Zawodowych o realizacji bieżących zadań produkcyjnych i warunkach pracy załóg. Biuro Polityczne z uznaniem odnosi się do uzyskanych dobrych wyników pracy załóg przedsiębiorstw przemysłowych, budowlanych i transportowych w trudnym okresie letnim.

Biuro Polityczne zaleciło instancjom i organizacjom partyjnym, ogniom administracji państwowej i związkom zawodowym wzmoczenie troski o zapewnienie w tym okresie pełnego wykonania zadań produkcyjnych w bezpiecznych dla pracy warunkach. Zalecono zwłaszcza otoczenie większą dbałością tych, którzy pracują na najbardziej trudnych stanowiskach pracy.

Kłopotliwa sprawa łódzkiej nitrogliceryny (Informacja własna)

W opublikowanym wczoraj komunikacie Instytutu Leków MZIOS, ostrzeżano przed użyciem leku o nazwie „nitroglicerinum” w tabletkach. Ten niezmiernie ważny lek, mający zasadnicze znaczenie w wypadkach tzw. duszniczy bolesnej, produkowany jest przez łódzką Spółdzielnię Pracy „Organica”. Dlatego też o pełniejsze wyjaśnienia poprosiliśmy prezesa spółdzielni - M. WASIAKA.

- Komunikat ten był dla nas wszystkich olbrzymim zaskoczeniem. Przecież dopiero co przeprowadzane kontrole jakości produkowanych przez nas leków zostały zakończone z wynikami całkowicie pozytywnymi. Zresztą w toku produkcji i później, system wielokrotnych kontroli jakościowych w zasadzie uniemożliwia wypuszczenie partii leku o niewłaściwych parametrach technologicznych.

- Co jednak zrobiono w tej alarmowej sytuacji?

- Natychmiast przy udziale przedstawicieli Wydziału Zdrowia RN m. Łodzi i z pomocą specjalistów z Instytutu Leków zaczęliśmy sprawdzać wyniki

„Za pięć dwunasta” na przejściu podziemnym

- Ostatnia kosmetyka ● Ludzie dobrej roboty ● Skrócenie terminu budowy o 9 miesięcy

NA BUDOWIE PRZEJŚCIA PODZIEMNEGO U ZBIEGU ULIC KILIŃSKIEGO I TRAUTGUTTA TRWAJA JUŻ OSTATNIE PRACE ZWIĄZANE Z KOSMETYKĄ I PRZEKAZANIEM DO UŻYTKU PAWILONÓW HANDLOWYCH WEWNĄTRZ TUNELU.

Kiedy wczoraj przed południem odwiedziliśmy budowę, brygady z Sztydiowickich Zakładów Kamienia Budowlanego były zatrudnione przy zakładaniu wykładzin ścian poierowanych z marmuru bułgarskiego, a robotnicy z Przedsiębiorstwa Budowlano-Remontowego Handlu Wewnętrznego szybko i sprawnie uwijali się przy końcowych robotach związanych z przekazaniem do użytku kwiaciarni, punktu informacyjnego sprzedaży biletów do kin i teatrów, kabin telefonicznych i kiosku „Ruch”. Samo przejście, którego głównym wykonawcą jest Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Łodzi, inwestorem - Zarząd Dróg i Mostów, a projektantem - Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, liczy 2.116 m kw. powierzchni użytkowej i 2,5 m wysokości. W przejściu zainstalowano 240

punktów świetlnych, zaś na powierzchni i w rejonie dworca kolejowego dalszych 310 lamp. Ułożono około 10 tys. m kabli wysokiego napięcia, około 5 tys. m kabli niskiego napięcia i około 7 tys. m kabli oświetleniowych. Na „dachu” tunelu i w jego sąsiedztwie wybudowano 2 parkingi wokół dworca. Zmodernizowano ul. Kilińskiego na odcinku Tuwima-Narutowicza i położono nowe tory tramwajowe. Przy budowie, oprócz głównego wykonawcy, brało udział 15 podwykonawców, m. in. Plockie Przedś. Robót Mostowych.

W czasie wczorajszej konferencji prasowej, którą prowadził naczelny inżynier Zjednoczenia Budownictwa Komunalnego w Łodzi, przewodniczący Rady Budowy przejścia podziemnego - E. Wiśniewski, poinformowano dziennikarzy, że dzięki ofiarności wszystkich brygad, zarówno głównego wykonawcy jak i podwykonawców, skrócono termin budowy pierwszego w Łodzi przejścia podziemnego o

ponad 9 miesięcy. Zamiast jak planowano w cyklu normatywnym przekazania do użytku tej budowy 30 kwietnia 1974 r. będzie ono całkowicie ukończone i oddane do eksploatacji 20 lipca br.

Długa jest lista ludzi dobrej roboty, dzięki którym poważnie skrócono termin ukończenia tunelu.

Z Miejskiego Przędś. Robót Drogowych najbardziej wyróżnili się robotnicy drogowi - B. Robak, St. Sujkowski, S. Dolat - brukarz Cz. Pakula, kierownik budowy - St. Sul. (Dalszy ciąg na str. 2)

H. Jabłoński na ziemi krakowskiej

4 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przybył na ziemię krakowską.

W towarzyskim gospodarzy wojewódzka Józefa Klasy i Wita Drapicha zwiędził on budowę największej w kraju elektrowni (tzw. szczytowo-pompowej) „Porąbka-Zar” w pow. żywieckim. Będzie to ważny obiekt w krajowej energetyce, 2-agregaty prądowców dostarczą taniej energii elektrycznej już w 1976 r.



Henryk Jabłoński w dniu 4.07.1973 na terenie budowy hydroelektrowni szczytowo-pompowej Porąbka-Zar, serdecznie witany przez przedstawicieli społeczeństwa powiatu żywieckiego. CAF Sochor - telefoto

Ulewa w czasie upałów

Wczorajsza burza i ulewa zaskoczyła łódzian. Cóż, podczas kilkunastu dni pięknej, upalnej pogody prawie odzwyczailiśmy się od deszczu. Na szczęście nie zanotowano poważniejszych strat ani awarii. Straż pożarna nie musiała interweniować. Trochę kłopotów miało tylko MPK. Kilkunastominutowa ulewa spowodowała, że w kilku miejscach zalane zostały tory

tramwajowe i w związku z tym wystąpiły zakłócenia w ruchu. Awarie wystąpiły na ulicach: Kilińskiego, przy 8 Marce, Telefonticznej przy Sadeckiej, na skrzyżowaniu Narutowicza i Kopcińskiego oraz na ul. Rzgowskiej. We wszystkich jednak przypadkach po kilkunastu minutach tory zostały oczyszczone.

Grad uszkodził szyby „Jumbo”

Ostatnio ogromny odrzutowiec pasażerski linii lotniczych „Pan-American” z 225 pasażerami na pokładzie lądował „na siepo” na londyńskim lotnisku Heathrow. W czasie lotu grad uszkodził zewnętrzną warstwę okien w kabine pilota. Pilot zmuszony był włączyć urządzenie do automatycznego lądowania, a pozostali członkowie załogi wyglądając przez boczne okna kabiny meldowali mu poszczególne fazy operacji. Po wylądowaniu już na pasażerską lotniskę miał tak słabą widoczność, iż nie zdecydował się na kolowanie do hangaru i samolot musiano holować. Do zniszczenia szyb doszło na wysokości około 3,5 tys. metrów w czasie ciężkiej burzy w pobliżu Londynu.

Niestety ulewa zalała piwnice niektórych domów. Najbardziej chyba ucierpiał nowy budynek Spółz. Mieszki. „Bawelna” przy ul. Lecznicznej 17, gdzie woda lała się po schodach. Zachodzi obawa, że ucierpiał również mieszkanie osób, które aktualnie znajdują się na urlopie. Sytuacja jaka wytworzyła się w tym bloku nie najlepiej świadczy o jego budowniczych. J. C.

Piosenka żołnierska podbiła Kołobrzeg

Słońce i piękne dekoracje miasta i amfiteatru, wielkie zainteresowanie tysięcy turystów z całej Polski i gości zagranicznych, urok na ulicach i plażach - oto atmosfera Kołobrzegu 4 bm. w dniu otwarcia Festiwalu Piosenki Żołnierskiej „Kołobrzeg 73”. Prawie 5 tys. widzów uczestniczyło w dwu koncertach - popołudniowym amatorów, który wykonał 32 piosenki żołnierskie, poświęcone 30-letniej historii LWP i wieczornym - zawodowców. W koncercie „To tylko wojsko” 29 piosenkarzy krajowych i 6 reprezentantów armii krajów socjalistycznych przedstawiło m. in. nowe piosenki, wytonione z konkursu ogłoszonego w ub. roku przez GZP WP. Przyjmowane były serdecznie, a w takt niektórych melodii bawił się cały amfiteatr.

Formalności w pasie konwencji z CSRS

Wiele nieporozumień wynika przy organizowaniu wycieczek w pasie konwencji turystycznej z CSRS. Jak informuje korespondent PAP w Zakopanem, tamtejsze biura podróży organizują wycieczki w ramach konwencji, jednak nie wszyscy mogą z nich skorzystać z powodu niedopełnienia obowiązujących formalności. Przymyślimy więc zasady wyjazdów na obszary objęte konwencją turystyczną. Przekroczenie granicy odbywa się na podstawie przepustek wydawanych obywatelom pol-

skim po ukończeniu 16 lat. Uprawniają one do przekroczenia granicy z CSRS na 6 dni i ważne są w okresie 3 miesięcy. Na wniosek szkół, instytucji organizacji turystycznych i społecznych wydawane są też przepustki zbiorowe.

Przepustki wydawane są - za okazaniem dowodu osobistego z wpisem uprawniającym do przekroczenia granicy PRL - w posterunkach, komisariatach lub kwaterach MO, właściwych dla miejsca zamieszkania ubiega-

jącej się osoby, bądź w miejscu czasowego pobytu. Turystom wyjeżdżającym na podstawie przepustek w pas konwencji turystycznej CSRS przysługuje prawo wymiany równowartości 80 zł dziennie na osobę (50 koron), nie więcej jednak niż 480 zł na osobę (300 koron). Wymiana dokonuje się niezależnie od wykupionych świadczeń w biurze podróży. Wymiana pisywana jest do książecek walutowych i obciąża roczny limit przydziału dewiz stanowiący równowartość 7 tys. złotych.

M.B. in. L.W.

Na upały - coś chłodnego!

W domowej kuchni przez cały rok — a szczególnie latem — nie mniej ważne niż w zakładach żywienia zbiorowego są urządzenia chłodnicze. Wprawdzie nasze babki, które nie miały lodówek nie zatrwały swoich rodzin, ale miały o wiele więcej od nas czasu i mogły codziennie robić zakupy i codziennie gotować świeży obiad. My natomiast chcąc zaoszczędzić co nieco z tych czterech godzin (nie licząc nocy), które po ośmiu godzinach pracy zawodowej pozostają na pracę domową, wypoczynek i rozrywkę, czynimy zakupy niemal hurtowo: raz na kilka dni. Niezbędna nam więc jest lodówka, aby zapasy żywności przetrzymywane były w takich warunkach, które zapewnią naszym domownikom zdrowie.

Gdy jest zimno — można nie mając nawet lodówki, przechowywać produkty spożywcze za oknem, na balkonie i sprawa nie jest zbyt skomplikowana. Natomiast w lecie, bez urządzeń chłodniczych, nie jesteśmy w stanie uratować zapasów żywności przed zepsuciem. Ale w lecie — mimo, że pozornie wydaje się przyrządzenie obiadu trudniejsze niż w zimie (właśnie ze względu na temperaturę otoczenia) — mamy mnóstwo sposobów ułatwiających nam pracę w domowej kuchni.

Wszystkie świeże i młode, najsmaczniejsze o tej porze roku jarzyny — takie jak buraczki, marchewka, kalafior, kalarepka, szpinak czy kapusta — gotują się błyskawicznie. Zgodnie z zaleceniem specjalistów od spraw żywienia „obiad z zieleń” należy podawać jednak natychmiast po ugotowaniu i szczególnie troskliwe obchodzić się z warzywami, które posiadają obecnie dużą zawartość witamin.

Każda dobra gospodyni właśnie w lecie serwuje swoim domownikom przede wszystkim zieleninę, jarzyny, nabiał, potrawy mleczne, a jak najmniej mięsa. Oczywiście obiad tzw. mięsny jest może najłatwiejszy do przygotowania i można go przyrządzić na zapas. Nie brudzi rąk tak, jak miodne ziemniaki i jarzyny, ale mimo to wszystkie schabowe, karkowe, bryzole i rostbefy dobre są „na zime”. Nasi mężowie bardzo sobie te potrawy chwalą w restauracjach i barach szybkiej obsługi, a znam i takich, którym domowe obiady, nawet dietetyczne, szkoda — czego nie można powiedzieć o obiadach zjedzonych poza domem... Ale oprócz mężów mamy na ogół jeszcze dzieci, które, niestety, też nie lubią „bukietów” z jarzyny. Dla naszych młodszych, a także dla naszych najstarszych mężów możemy jednak podawać w czasie letnich upałów pyszne dania bezmięsne.

UROKI LETNIEJ KUCHNI

Chyba niewiele jest osób w naszych rodzinach, którym w lecie nie smakowałyby wszelkiego rodzaju chłodniki. Można je przyrządzać ze zsiadłego mleka, kefiru, serwatki. Tradycyjny czerwony chłodnik jest chyba najsmaczniejszy z dodatkami świeżego ogórka, kopru i szczypru, i ugotowanego na twardo jajka, aby miał dostateczną ilość białka. Tzw. chłodniki

zielone przyrządza się przede wszystkim z dobrze rozmieszkanego kefiru i dodaje koper, młoda pietruszkę, ogórek i szczypr. Doskonałe są też i najsmaczniejsze o tej porze roku zupy owocowe, np. z truskawek lub czarnych jagód. Dla znawców i amatorów tego typu zup warto przypomnieć o ich walorach odżywczych. W żadnej porze roku owocowe zupy nie są taką kopalnią witamin jak obecnie, a już na pewno mniej tłucz niż mięsne krupniki czy rosoly.

Oprócz zup jadamy jeszcze dania tzw. drugie i często trzecie. Drugie danie typowo letnie i też raczej zaliczane do chłodnych to wszelkiego rodzaju pierożki z owocami, naleśniki, omlety. Jeżeli chodzi o pierogi (np. z czarnymi jagodami), mimo że są bardziej pracochłonne od kołteta schabowego, mogą być ugotowane na zapas — jeżeli oczywiście mamy lodówkę w domu. Podobnie jak naleśniki lub nawet tylko zwyčajne kluski, do których z braku czasu dodajemy cukier i owoce. Smakują jak pierogi, a przyrządzenie ich jest niemal błyskawiczne. Wystarczy ugotować tylko gotowy makaron, którego wybór w sklepach jest duży. Osobne letnie danie zupełnie już nie zabierające czasu — to tzw. „trzecie”, czyli desery. Najsmaczniejszym deserem są owoce, np. truskawki lub porzeczki, ze śmietaną, czarne jagody z cukrem i mlekiem, kompoty, galaretki i kisiele.

Uroki letniej kuchni dają się odczuć nie tylko naszym podniebieniu, wile także w zyskuje również nasza figura. Wszystkie bowiem letnie potrawy, jarzyny, owoce, mleko, nabiał i jaja pozwalają zrzucić trochę nadmiernej tłuszczu i odopiecz naszym narządom trawiennym, zmęczonym zimową kuchnią, daniami ciężkimi i tłustymi.

I. NIZIAŁKOWSKA

Japońska moda w Paryżu

TRADYCYJNA I WSPÓŁCZESNA MODA JAPONSKA PREZENTUJĄ UROCZE MODELKI NA PLACU ZGODY W PARYŻU.

CAF



By w szkole szło jak z płatka

Pójdź dziecie... do przedszkola

Muszę przyznać, że piszę ten artykuł z mieszanimi uczuciami. Z jednej strony trudno bowiem nie odczuwać satysfakcji, iż „pobożne życzenia” Komitetu Ekspertów zalecających opiekę przedszkolną wszystkim dzieciom 6-letnim realizowane są tak szybko właśnie w Łodzi. Z drugiej zaś — nielatowo o ukrycie szwajskiej pasji ogarniającej na wieść o ciągłej kulejącej inwestycji oświatowych „poślizgach”, niedotrzymanych terminach itd., które sprawiają iż w niedługim nowym osiedlu, że wymienię chociażby Teofilów, Zarzew, Karolew czy Dąbrowę, istniejąca sieć przedszkoli zabezpieczenia potrzeb w zakresie opieki na tym polu w dalece niewystarczającym zakresie.

Sytuację ratuje się drogą przyjmowania do przedszkoli we wspomnianych osiedlach dużo większej ilości dzieci niż to przewidują normy. „Naprawdę trudno nam odparować rodziców z kwitkiem — mówią pracownicy oświaty — i robimy co możemy”.

W rezultacie — na Dąbrowie, Teofilowie, Zarzewie i w in. osiedlach nie brak przedszkoli,

w których zamiast 120 dzieci — tłoczy się 180, a nieraz i 200.

Ala łagodzenie trudności w zakresie miejsc przedszkolnych drogą zagęszczania placówek nie jest i nie może być dłużej żadnym wyjściem — jeśli mamy nie tylko mówić o odpowiednich warunkach pracy przedszkoli i właściwej realizacji stawianych przed nimi zadań opiekuńczo-wychowawczych.

Krytycznie i zdecydowanie stawiano tę sprawę na ostatnim kolegium Kuratorium łódzkiego jak również — z trybuny i w kularach — podczas niedawnego „oświatowego” plenum KL PZPR. Stąd nie tylko moje osobiste nadzieje, iż problem terminowo, sprawnie i solidnie wykonywanych inwestycji oświatowych przestanie być wreszcie problemem nie do rozwiązania.

Półki co chętnieby dodać, że jeszcze przed kilkoma dniami ludzie odpowiedzialni za organizację wychowania przedszkolnego w roku 1973/74 — mówili mi iż z siedmiu przedszkoli jakie oddane miały być do użytku w tym kwartale — 6 stoi pod dużym znakiem zapytania.

Ala dopasowanie sieci przedszkoli do potrzeb jakie występuje w tym zakresie w niektórych osiedlach to tylko jedna strona „przedszkolnego medalu”. Nie wszędzie „zresztą i nie w każdej dzielnicy sytuacja jest pod tym względem niepokojąca.

Z nadzieją na rychłe uformowanie spraw inwestycyjnych i mimo różnorodnych trudności łódzka oświata kontynuuje jednak niezwykłe ważne starania dotyczące obejmowania opieką przedszkolną coraz większej ilości 6-latków i należytego przygotowania ich do szkolnego startu. Liczba ognisk przedszkolnych zorganizowanych z braku wolnych sal — w przedszkolach lub szkołach, w godzinach popołudniowych, jak i dzieci uczęszczających na rozmaite, polepszające ich dojrzałość szkolną, zajęcia, zwiększa się z każdym rokiem — co nie znaczy, iż wszyscy rodzice proszeni o zapisanie dziecka do ogniska — rozumieją, iż jest to konieczne dla jego dobra i zapobież-

nia wielu przyszłym szkolnym niepowodzeniom.

W nowym roku szkolnym planuje się w Łodzi objęcie wychowaniem przedszkolnym w s y s t e m i c h s t o j ą c y c h p r z e d s z k o l n y m p r o g i e m 6-latków, a więc blisko 7,5 tys. dzieci. Znając łódzkie kłopoty — zamierzanie tyleż niezbędne — ambientne. Oby udało się ono w całej pełni, i oby w tej akcji władze oświatowe mogły tym razem liczyć na pełne poparcie i zrozumienie rodziców. Realizacja tego planu pozwolić ma także na zmianę i znaczne ulepszenie dotychczasowego systemu badań i zapisów dzieci do klas I, i tak w przypadku dzieci z rocznika 1967 — nie będzie to już tylko jednorazowa wizyta i rozmowa w szkole, ale dwutygodniowa obserwacja dziecka w czasie zabaw i zajęć przedszkolnych.

W sumie Kuratorium łódzkie planuje objęcie w nowym roku szkolnym ponad 30 tys. dzieci, czyli 61 proc. dziatwy w wieku od 3-6 lat, a także:

▲ Rozszerzenie sieci oddziałów specjalnych dla dzieci z wadami rozwojowymi (m. in. zez) co umożliwi stosowanie odpowiednich form i metod pracy wychowawczej współdziałających w leczeniu i rehabilitacji;

▲ Uproflowanie — niektórych przedszkoli przez organizowanie oddziałów specjalistycznych o poszerzonym programie np. wychowania fizycznego (nauka pływania, jazdy na tyżwach, narciach, gry i zabawy sportowe), wychowania muzycznego, plastycznego;

▲ Rozszerzenie sieci przedszkoli z przedłużonym czasem pracy — stosownie do potrzeb rodziców pracujących w produkcji i usługach.

Jak będzie wyglądała realizacja tych ciekawych potrzebnych zamierzeń przekonyamy się już od września. Na razie kuratorium zapewnia, że i w czasie wakacji — kilkadziesiąt dyżurujących przedszkoli czeka na te nasze pociechy, którym wraz z rodzicami spędzić przyjdzie lato w mieście.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Pod wiedeńską „Strzechą”

Wydrebnienie grupy Polonii spośród społeczeństwa austriackiego nie jest bynajmniej zadaniem prostym. Gdyby sędzi po brzmieniu nazwisk, to — posługując się np. książką telefoniczną Wiednia — można by dojść do wniosku, że większość mieszkańców ma nazwiska o brzmieniach słowiańskich. Inaczej jest, oczywiście, na prowincji, gdzie — poza słowiańskimi mniejszościami w Karyntii i Burgenlandzie — ludność jest jednolicie austriacka.

Ludzi zachowujących polską świadomość narodową i kontakt z krajem jest tu grupa licząca kilkanaście lub w najlepszym przypadku — kilkadziesiąt tysięcy osób. Wśród nich działa zaśluzony, obchodzący wkrótce swe 80-lecie, Związek Polaków w Austrii „Strzecha”.

Jedną z ostatnich imprez, zorganizowanych przy udziale „Strzechy”, było spotkanie mażenstw polsko - austriackich. Wzięt w nim udział wiceprzewodniczący zarządu „Strzechy”, inż. Marian Jurk (sam zresztą ożeniony z uroczą wiedeńką) oraz kierownik wydziału konsularnego ambasady PRL, radca Zygmunt Radlowski. Wśród uczestników znaleźli się przedstawiciele sfer przemysłowych, jak Alojzy Schuabel czy Louis Hoffmann (obaj znanymi z Polkami), prowadzący ożywione interesy handlowe z polskimi przedsiębiorstwami.

Wielu obywateli austriackich polskiego pochodzenia zajmuje poważne stanowiska w życiu gospodarczym czy w wolnych zawodach. Przyciąganie tych ludzi do działalności społecznej na polu polonijnym jest wdziecznym i wiele obiecującym zadaniem, postawionym sobie przez niedawno wybrany nowy zarząd „Strzechy”.

J. SOLECKI



NAJCHŁODNIEJ JEDNAK NAD WODĄ..

CAF — Rybczyński



Prawo i życie

Z. Tarnowska

Niedawno w artykule pt. „Zawiadamiam obywatela dyrektora” przedstawiłam wysiłki prokuratury profilaktycznej działalności przeciwko przestępczości gospodarczej. Posłużyłam się m. in. przykładami wielu wystąpień tzw. „pośledczych”, w których prokurator zawiadamia kierownictwa różnych instytucji czy zakładów o uchybieniach w nich popełnionych.

Podalam m. in. przykład PSS, o kierowniku sklepu wydającym fikcyjne rachunki. Zarząd PSS przysłał odpowiedź zawiadamiającą, że: „po dokładnym zapoznaniu się z artykułem i przekonsultowaniu jego treści odnoszącej się do PSS z zainteresowanymi pracownikami, stanowisko Zarządu PSS „Spolem” jest w tej sprawie następujące:

Zdobyte przez kierownika sklepu czystych i osteplowanych pieczątki druków potrzebnych do celów przestępczych nie było trudne, jeżeli się zważy fakt kilkuletniego okresu nadużyć, zmiany przepisów w zakresie sprzedaży pozarynkowej, zmowę z zaopatrzeniowcami co do ilości wystawianych rachunków oraz możliwość wykorzystania rachunków dla odbiorców indywidualnych. Przyznać należy, że nadzór nad gospodarką drukami ewidencyjnymi w oddziale PSS Poleśie nie był dostateczny (podkr. ZT). Uwaga w notatce prasowej, że „zapomniano o obowiązujących przepisach i nadzorze”, a przypomniano je dopiero na skutek wystąpienia prokuratora jest osobistą interpretacją

redaktora”, bo powszechnie wiadomo, że przypomnienie na piśmie i to zbyt często o obowiązujących przepisach bez uprzedniego stwierdzenia niedociągnięć na określonym odcinku stwarza dodatkowo biurokrację”.

Ręce opadają. Najpierw prezes Zarządu PSS przyznaje, że nadzór nad drukami nie był dostateczny, potem powiada, że moja osobista interpretacja jest stwierdzenie, że zapomniano o nadzorze. Najpierw pan Prezes stwierdza, że zdobycie druków do ce-

zeście. Chciałby się pan cieszyć wstydem „partnerów niedbalstwa” ze strony nabywców. Już była o tym mowa przy okazji przedstawienia założeń aktów oskarżenia w sprawie zaopatrzeniowca z teatru i jego współpracownika. Mogę jednak dać panu satysfakcję innym przykładem.

Sprawa wejdzie wkrótce na wókanę i będziemy mieli okazję rozbiierania na czynniki pierwsze zjawiska zwanego brakiem dozoru. Zapomniano o nim zupełnie chociaż wy-nikał z obowiązku służbowego. Nie

sobie nadwyżki na sumę przeszło 260 tys. zł. Mówiąc prosto — za tyle pieniędzy ukradł powierzonyj swej pieczy mienia. W 16 tomów oprawiono fałszywe dokumenty i przedłożono sądowni — jako dowody przestępstwa. Całe archiwum, do którego nikt się przez lata całe nie dotknął. Nikt nie przeprowadzał konfrontacji dokumentów, nie analizował wydanego i zużytego paliwa. Nie istniał nadzór.

Jest oczywiste i przez rozprawę sądową potwierdzone, że nieuczciwi będą używać wszelkich sposobów, żeby przepisy omijać. W atmosferze dyscypliny organizacji pracy i zarządzania — takie sztuczki nie przechodzą. A jak wiadomo — organizacja i zarządzanie spoczywa w rękach kierownictwa instytucji, zakładów pracy, urzędów itp. Im wyższe stanowisko — tym większa odpowiedzialność. Nie tylko przed przedsiębiorstwem. Przed całym społeczeństwem albo przed przedsiębiorstwem jest własnością społeczeństwa.

Biurokracja — jak to uznaje prezes zarządu PSS „Spolem”, czyli przypomnianiem na piśmie o obowiązujących przepisach — mało załatwimy. Potrzebna jest raczej znajomość naukowych podstaw organizacji pracy, stworzenia takiego systemu, w którym wszystkie elementy funkcjonowania jakiegokolwiek przedsiębiorstwa stanowiąc będą jednolity organizm.

Można by zastosować porównanie z tąsamą produkcyjną, na której błąd lub opóźnienie jednej pary rak dezorganizuje pracę całej taśmy. Nieuczciwość też jest w pewnym sensie awaria, która natychmiast powinna się ujawnić przy bezbłędnej organizacji pracy, opartej na wiedzy o jej przedmiocie i podmiocie.

A jednak zapomniano!

Jeżeli zapomniano na całe lata o nadzorze, to doszło do nadużyć i jest to prosta konsekwencja błędów, na które zwróciła uwagę prokuratora, a co niżej podpisana podała ku pożytkowi nie tylko PSS, ale i innym instytucjom. Ale pan Prezes ma jeszcze inne pretensje: „biorąc pod uwagę straty jakie poniosły inne instytucje przy omawianej sprzedaży pozarynkowej wskazanym byłoby, aby w prasie była również uwaga o zapomnianym nadzorze, ale w innych przedsiębiorstwach”...

Zazdrość pana ogarnia, panie Pre-

kontrolowano przez dwa lata kart drogowych i dokumentacji przewozowej kierowcy z Kola Rolniczego z Rzeczyca.

Kierowca „wyjeździł” sobie przeszło 390 tys. złotych dochodu fałszując karty, a zakład pracy „Mazovia” w Tomaszowie, który zlecał kółku przewozy swoich materiałów — zapłacił pół miliona złotych za dużo. Kierownik działu transportu też zapomniał o obowiązującym go nadzorze nad dokumentacją przewozową.

Niedawno zakończył się proces Jerzego Gajewskiego — kierownika Stacji Paliw Przeds. Budownictwa Przemysłowego nr 1 w Łasku. Działal w przestępstwie ciąglem przez blisko trzy lata. Fałszował dokumentację wydawania paliw — etyliny i olejów — i wygospodarował

Dla Szurkowskiego?

Tylko 7 kg waży plastikowy rower wyprodukowany przez firmę OPH z Nowego Jorku i reklamowany jako rewelacja sezonu. Nie tylko waga jest mała — rower tego nie trzeba smarować oliwą, nie odpryskuje zeń farba, nie rdzewieje. A może by tak zamówić wyszczególnioną wersję dla Szurkowskiego?

Nowe przepisy celne

Na ten temat

DZIS

w godz. 12-13.30

PRZEZ NTU 303-04

Z naszymi Czytelnikami rozmawiać będzie

JAN WAWRZYŃCZAK

naczelnik Urzędu Celnego w Łodzi

- ▲ Ufaj w przywozie i wywozie
- ▲ Taryfy celne
- ▲ Co można przywieźć i wywieźć bez cła.

Szpital im. M. Kopernika

◆ Rozruch w pełnym toku

◆ Problem zasadniczy — pielęgniarstwa

Największy w naszym mieście kombinat leczniczy — Szpital im. M. Kopernika, niemal z każdym dniem tetni żywiej pracą. Można powiedzieć, że na „pełnych obrotach” pracują już oddziały — internistyczny, ginekologiczno-położniowy i noworodkowy. Wystarczy dodać, że w ciągu dwóch pierwszych miesięcy przyszło tu na świat równo dwustu nowych obywateli naszego miasta.

Niedawno rozpoczął pracę kolejny, bardzo ważny oddział — neurochirurgiczny. Wyposażony jest w krajową i zagraniczną aparaturę pozwalającą na dokonywanie najbardziej nawet skomplikowanych zabiegów operacyjnych w wypadku uszkodzenia mózgu czy kręgosłupa. Ta nowoczesna placówka dysponuje także nowością w naszym mieście absolutną — wydzielonymi łóżkami dla potrzeb neurochirurgii dziecięcej. Jest to więc najnowocześniejszy w Łodzi oddział tego rodzaju.

Uruchomienie pierwszego oddziału zabiegowego stało się także swego rodzaju próbą generalną dla kompleksu bloków operacyjnych. W bloku przeznaczonym dla neurochirurgii sprawdzane jest działanie całego zespołu specjalistycznej aparatury operacyjnej. Z chwilą pomyślnego zakończenia problemu będzie myśleć o kolejnych oddziałach zabiegowych. Wprawdzie już za miesiąc uruchomiony zostanie oddział neurologiczny, ale na dzień 1 września, jak nas informuje dyr szpitala dr P. Dykiński, założono uruchomienie oddziału urologicznego oraz pierwszego oddziału chirurgicznego. Na ten sam okres przewidziano także uruchomienie oddziału kardiologicznego.

Łaźnia w „Grand-Hotelu”

● Po 15 latach — wentylacja w kawiarni ● Nowy sklep z ciastkami

Mimo że na dworze duszno w uruchomionej po miesięcznej przerwie kawiarni „Grand-Hotel” jest nareście czymś oddychać. Podczas ostatniego remontu m. in. uruchomiono nieczynną przez 15 lat wentylację, która, jak się okazało, przy przebudowie lokalu po prostu... zamurowano (!). Całe szczęście, że nie została zdemontowana.

Dzięki temu brygadzie pod kierunkiem W. Pierińskiego udało się przeprowadzić karcącej odmiładzającą niemiecckich urządzeń Obecnie działają już sprawnie ze wszystkich stron sali wentylacji i kratki nawiewające świeże powietrze. Warto tu wymienić nazwiska dwóch ślusarzy L. Anioła i L. Zakrzewskiego, których udział w tej pracy był znaczny. Ważne jest i to, że jednocześnie upragnioną wentylację otrzymało zaplecze kawiarni, co z radością powitał personel. Agre gaty włoskie z lodami są obecnie w stanie produkować do 400 kg tego orzeźwiającego smakołyku dziennie na użytek kawiarni i restauracji.

Obecnie już całe zaplecze „Grand” — jak wczoraj stwierdził — jest wentylowane i urządzone zgodnie z wymogami nowoczesnej gastronomii. Kuchnia na gaz, lodówki, automatyczne urządzenia do mycia naczyń — wszystko to sprawia, że praca w kuchni „Grand” nawet w upały odbywa się w znośnych warunkach. Czyna jest także bez żadnej przerwy letniej stolówka dla personelu. Przy narożniku ul. Traugutta i Hotelowej otwarto nowy sklep z ciastkami. Tak więc stoisko cukiernicze zostało wprowadzone z baru kawowego.

Co wykazał rajd „Dł” po łódzkich basenach

★ Czysta woda tylko w „Olimpii” ★ Przedłużyć godziny otwarcia kąpielisk

Miasto nasze odczuwa dotkliwy brak naturalnych kąpielisk. W pewnym stopniu baseny zaspokajają potrzeby łodzian. Nie wystarczy jednak te kilkaset metrów kwadratowych wody, potrzeba jeszcze urządzeń towarzyszących jak szatnie, natryski, bufety itp. Jak wyglądają nasze baseny w chwili obecnej?



Nowoczesny basen „OLIMPIA” czynny jest dopiero od godz. 11 a zamykany już o 15.30. Ten jedyny łódzki basen, w którym woda jest stale uzdatniana, poza godzinami otwarcia wykorzystują sportowcy. W kłosku spożyjemy się tylko napoje i słodycze. Można tutaj po uprzednim zapisaniu uczyć się pływać między godz. 19 a 20.

„WŁOKNIARZ” ma dobrze zaopatrzone bufet w napoje i ciepłe dania obiadowe, jednak wczoraj woda była raczej szara (wczorajmiano ją wymienić). Ostatnio zmieniana była tydzień temu (!) Kierownictwo ośrodka sportowego skarży się na niedyscyplinowanych użytkowników basenu, którzy dewastują urządzenia sanitarne i wieczorem pozostawiają zaśmiecony teren. Przeciętnie dziennie korzysta z niego 1800 osób.

Stosunkowo niska frekwencja jest na nowo otwartym basenie „PROMIENISTYCH”. Wyposażenie jest jak na razie — bardzo

dobrze. Można tam wypożyczyć leżaki i pletwy a w bufecie są napoje z lodówki. Jednak szatnia damska jest nieczynna podobno z braku personelu.

Wszystkie baseny łódzkie są zamykane przed godz. 19. Czy nie można by pomyśleć o chociaż jednym otwartym do 20? Co mają robić pracujący do godz. 18, którzy by pracować i obiedzie chętnie by popływali.

(eh)
Fot. A. Wach

24-letnia Henryka Włodarczyk — starsza sprzedawczyni w Domu Handlowym „Magda” będzie jedyną reprezentantką młodzieży łódzkiej pracującej w placówkach handlowych, na Ogólnopolskim Zlocie Przedowników Pracy w Krakowie. W kole ZMS przy PP „Delikatessy” pełni funkcje członka zarządu do spraw ekonomicznych. Cieszy się opinią wzorowego pracownika. Pośliada duży autorytet wśród młodzieży, czego najlepszym dowodem jest wybór jej na zlot do Krakowa.

Henryka Włodarczyk zastajemy w czasie gorączkowej porannej pracy w DH „Magda”, kiedy jest tu największy ruch.

— Jakże sprawy zamierza pani poruszyć w czasie krakowskiego zlotu?

— Jest ich bardzo wiele. Już sam fakt, że pracuję od 9 lat w handlu i stykam się z niełatwymi problemami adaptacji młodzieży w sklepach prowadzonych przez „Delikatessy”, upoważnia mnie do podzielenia się doświadczeniami w tej przeciętnej pracy.

— Czy doświadczenia te będą związane z pracą brygad młodzieżowych?

— I tak i nie. Tak — ponieważ w naszym kole jak również zarządzie środowiskowym

Delegaci Łodzi na Zlot Młodzieży w Krakowie

Henryka Włodarczyk — reprezentantka handlu



handlu państwowego wiele się mówi o potrzebie organizowania brygad młodzieżowych w naszych sklepach. Jednakże jak do tej pory — jeśli chodzi o „Delikatessy” — jedynie w naszej placówce przy ul. Gagarina powstała brygada młodzieżowa, a teraz myśli się o utworzeniu jej w następnych „Delikatessach” przy ul. Piotrkowskiej 82. Mało jeszcze mamy doświadczeń z pracy tych brygad i dlatego niewiele na ten temat będzie mogła powiedzieć. Niemniej jednak z inicjatywą ZMS postanowiliśmy zająć się przede wszystkim — i to chyba jest bardzo słuszne — sprawowaniem opieki nad absolwentkami szkół handlowych tak, aby od pierwszego dnia ich pracy związały ich organizację i zatroszczyć się o to, aby miały możliwość awansu a także uatrakcywnienia zawodu handlowca.

Henryka Włodarczyk w czasie swojej długoletniej pracy w handlu ukończyła Technikum Ekonomiczne dla Pracujących i jest inicjatorem wielu czynów społecznych wśród młodzieży zatrudnionej w handlu.

(J. Kr.)
Fot.: L. Olejniczak

Filharmonia Łódzka na Estradzie Robotniczej

I w tym roku łódzka orkiestra filharmoniczna będzie gościem Estrady Robotniczej przy

MZDK „Włókniarzy” (ul. Piotrkowska 262). Koncert otwierający sezon letni, w sobotę, 7 bm.

o godz. 18.30, poprowadzi Henryk Czyż. Wstęp wolny.

WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straż Pożarna 08, 666-11, 595-55
- Pogotowie Ratunkowe 09
- Pogotowie MO 07
- Informacja kolejowa 655-55
- Informacja PKS 265-96, 517-20
- Pogotowie wodociągowe 835-46
- Pogotowie gazowe 395-85
- Pogotowie energetyczne 334-28
- Pogotowie ciepłownicze 288-81

TEATRY

- MAŁA SCENA TEATRU JARACZA — godz. 19 „Alfa-Beta” (od lat 18)
- TEATR 7.15 — godz. 19.18 „Trędowna”
- PINOKIO — godz. 10 „Przyjaciel wesołego diabła”
- Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

- SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 10-12 (wstęp wolny)
- HISTORIA RUCHU Rewolucyjnego (ul. Gdańska 13) godz. 10-18
- HISTORIA WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 262) godz. 10-17
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIKONNE (ul. Wolności 14) godz. 11-17
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-20 (kasa czynna do godz. 19)

PALMIARNIA — nieczynna

KINA

- BALTYK — „Mały wielki człowiek” (USA) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, 18
- LUTNIA — „Król dama, wale” (NRF) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- POLONIA — „Śmiech w ciemności” (ang) od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WISLA — „Opętanie” (pol.) od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WŁOKNIARZ — „Droga do Sully” (franc.) od lat 18 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- WOLNOSC — „Pojedynk na wietrze” (jap.) od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- ZACHĘTA — „Pan Hulot wśród smochodów” (A) od lat 14 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- TATRY-LETNIE — „Świadek koronny” od lat 18 (wł.) godz. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- STYLOWY-LETNIE — „Szkola kowbojów” (USA) od lat 16, godz. 20.30 (kino czynne tylko w dni pogodne)
- LDK — „Z księgi królów” od lat 11 (franc.) godz. 15, „Mademoiselle” (ang.) od lat 18, godz. 17.15, 19.45

STYLOWY — „Wyspa wyklętych” (jug.) od lat 18 godz. 16, 18 „Roztargniony” (fr.) od lat 14, godz. 20

STUDIO — „Zwarłowany weekend” (fr.) od lat 11, godz. 18, „Anatomia miłości” (pol.) od lat 16, godz. 20

TATRY — „Hrabina z Hongkongu” (B) (ang.) od lat 14 godz. 12, 14.30 Bajka „Czarodziejskie lustro” godz. 17. Pożegnanie z filmem „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc.) od lat 14, godz. 18, 20

CZAJKA — nieczynne
DKM — „Posag księżniczki Ralu” (rum.) od lat 14, godz. 16
„Śladem czarownicęj dziewczyny” (jug.) od lat 16, godz. 18, 20

KOLEJARZ — nieczynne

SOJUSZ — „Oficerowie” (A) (radz.) od lat 14, godz. 15.30, 17.45, 20
STOKI — „Port lotniczy” od lat 14 (USA) godz. 16, 19
SWIT — „Hibernatus” (franc.) od lat 11, godz. 15.30, 17.30, 19.30

DYZURY APTEK

Tuwima 59, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Lutomierska 146, Gagarina 6 Bratysławska 2 a, Obr. Stalingradu 15.

DYZURY SZPITALI

Instytut Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — Klinika Położnictwa i Patologii Ciąży dla dz. Śródmieście — poradnie „K” ul. Nowotki i Kopcińskiego oraz z dz. Baluty i poradnie „K” ul. Marynarska, Pacanowskiej i Snyerska. Nie przyjmuje chorych ginekologicznie
Instytut Pol.-Gin. AM (ul. Curie-Skłodowskiej 15) — położnictwo i ginekologia dla dz. Śródmieście — poradnie „K” ul. Felickiego, Zapolskiej, Rzgowska i Przybyszewskiego.
Dla dz. Baluty — poradnie „K” ul. Bydgoska i Turzowska oraz ginekologia dla rejonu kliniki ul. Sterlinga 13.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dz. Baluty i poradnia „K” ul. Sedziowska.
Szpital im. M. Fornalskiej — ul. Fornalskiej 37 — dz. Baluty, Polesie, dz. Śródmieście poradnia „K” ul. 10 Lutego, dz. Baluty poradnia „K” ul. Traktorowa i Liana
Szpital im. M. Kopernika — ul. Babianicka 82 — dz. Baluty, Górnica, poradnia „K” ul. Cieszkowskiego i Odrzańska, dz. Baluty poradnia „K” ul. L. Belta.
Chirurgia ogólna — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii AM (Sporna 36/50)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stafl Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.
Ogólnopolski Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.

★ Tanie kwiaty ★ Ekstra zniżka na truskawki

Nie było wczoraj kłopotu z zakupem pięknych kwiatów. Przed wielu kwiatiarzami zorganizowano uliczne punkty sprzedaży. Piękne goździki oferowano w cenie 2-3 zł za sztukę.

Nieco lepiej wyglądało wczorajsze zaopatrzenie w truskawki.

kl. ale, niestety, nie wszędzie owoce te prezentowały się zbyt pięknie. W związku z tym, że w czasie transportu dojrzałe truskawki bardzo łatwo się gniją, dokonano wczoraj ekstra zniżek cen na te owoce, w sumie na 24 tys. zł. Poszło to na koszt przedsiębiorstwa „Warzywa i Owoce”. 400 kg truskawek nadających się raczej już tylko na zakup sprzedawano po symbolicznej złotówce. Spora część oferowano po cenie zakupu — 8 zł za 1 kg.

„Ars poetica”

Prapremiera nowego zespołu wokalnego „Camer-ton” dziś o godz. 19 w Muzeum Sztuki (ul. Włocławskiego 36).



Kiedy Łódź będzie czysta?

Poprawa stanu sanitarno-porządkowego w naszym mieście postępuje zbyt wolno — taki wniosek nasuwa się po wysłuchaniu informacji złożonej przez Państwowego Inspektora Sanitarnego dla m. Łodzi na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Sztabu d/s Poprawy Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego w naszym mieście.

W dalszym ciągu brudno jest na terenach placów budów, jak i przyległych ulicach. Nie poprawiła się również czystość torowisk tramwajowych, przystanków i wiat. Pewną poprawę stwierdzono co prawda na terenach zakładów przemysłowych, ale i tam zdarzają się niestety, wypadki, nawet pogorszenia się stanu sanitarnego, jak np. w ZPB im. Harnama. Kontrolę przeprowadzane na terenach dworców PKP i PKS także wykazały brak poprawy. Nawet mimo zastosowania sankcji karnej. Pod tym względem wyróżnia się zwłaszcza Dworzec Kaliski. Podobne przykłady można mnożyć.

Jedynym wyjściem, jeśli nie chcemy być miastem brudnym, jest stosowanie wobec opornych, oprócz mandatów także i innych środków represyjnych.

J. C.

NABOJE ZE SŁODKIM GAZEM

oraz do
WODOSYFONÓW
można kupić i wymienić w:
SKLEPACH ARGEDU

przy ul. ul.:

- Broniewskiego 68**
- Rzgowskiej 46**
- Więckowskiego 31**
- Armii Czerwonej 45**
- Piotrkowskiej 119**
- Cieszkowskiego 4**
- Lutomierskiej 2/4**
- Próchnika 1**

Dom Handlowy „JAGNA” — ul. Łanowa 85
Dom Handlowy „DĄBRÓWKA”

— ul. Dąbrowskiego 50

ZAPRASZA
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
„ARGED” w ŁODZI.

5605-k

NOWO ZORGANIZOWANE

przedsiębiorstwo zatrudni z terenu Łodzi i województwa:

- MURARZY,
- CIEŚLI,
- BETONIARZY,
- STOLARZY,
- ZBROJARZY,
- MALARZY antykorozyjnych,
- SPAWACZY,
- MURARZY wykładzin chemoodpornych,
- ELEKTROMONTERÓW,
- MONTERÓW rurociągów,
- ŁADOWACZY,
- BRUKARZY,
- KOPACZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych

Przedsiębiorstwo zapewni dowóz pracowników zamieszkałych i zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje: **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno - Inżynierskiego „HYDROBUDOWA”** — 5^{ca}, Łódź, ul. Kilińskiego 141, dział zatrudnienia, plac i szkolenia, II piętro w godz. 8—15. 4963-k



BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.

uprzejmie zaprasza do sklepu **MHD** w **ZGIERZU**, przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 82 prowadzącego sprzedaż **TOWARÓW PEKAO.**

Polecamy towary krajowej produkcji eksportowej oraz zagranicznej. Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe **PEKAO.**

5537-k

MEBLE stołowe w dobrym stanie sprzedam Ogiadać Piotrkowska 115, m. 14. Tel. 365-55, po godz. 16

SAKSOFON alt, nowy firmy „Weiklong” sprzedam. Tel. 432-06, Po 16 10158 g

„FIATA 125 p” nowego kupię 539-51 godz. 9-11, 567-88, po 16 10669 g

TUSZYN — pokój kuchnia, zamienię na podobne lub większe w Łodzi. Najchętniej na peryferiach i w starym budownictwie. Oferty — „9913” Prasa, Piotrkowska 96

KALISZ — pokój kuchnie, zamienię na mieszkanie w Łodzi lub Pałanicach. Kazimierz Gawł, Kalisz, Częstochowska 6-4 9919 g

GŁOWNO M-3, II p., wszystkie wygody, zamienię na mieszkanie w Łodzi lub w innym mieście. Oferty „9916” Prasa, Piotrkowska 96

MALZENSTWO — członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje mieszkania. Oferty „9939” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo z 2-letnim dzieckiem — członkowie spółdzielni poszukuje sublokatorów pokoju z niekierującymi wejściem w śródmieściu lub Wojska Polskiego. Oferty „9955” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi ul. Zakątna 44, I piętro rejestracja, przyjmuję cała dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie 4872 k

Dr Jadwiga ANFOROWICZ — skórne, weneryczne 16.30-19. Próchnika 8 9915 g

Dr ZIOMKOWSKI skórne, weneryczne, 16-19. Piotrkowska 59, oprócz sobót 10095 g

CZERWONIEC Konstanty — ginekolog, Tuwima 20 9747 g

FRYZJERA — kę damskiego na stałe przyjmę. Zielona 15 a 10033 g

CHEMIA, matematyka. Tel. 470-41, Mgr Ciesielski 9917 g

POMOC domowa do bezdzietnego małżeństwa potrzebna. Warunki bardzo dobre. Referencje požądane. Tel. 859-64 9995 g

POMOC do dziecka potrzebna. Mackiewiczowa 14/16, m. 17, godz. 18-20 9946 g

LETNISKO. — 554-79 9700 g

DO Sopotu 22 lipca chętnie zabiorę 3 osoby. Tel. 504-69 9923 g

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczęć: „Wytwórnia Wód Gazowych Stefan Szymański, ul. Strusia Nr 27, tel. 523-27 91-563 Łódź.”

JANUSZ GRADOMSKI, Złotno 12 zgubił leg. studencką B-10136 wyd. przez PL 9994 g

JOLANTA Renkowska, zgubiła leg. studencką nr 21270 wyd. przez PL 9927 g

OGŁOSZENIA DROBNE

GARAŻ do wynajęcia. Myszowska, ul. Siodzienna 4 9911 g

GOSPODARSTWO rolne 8 ha z inwentarzem — sprzedam z powodu choroby. Zdzisława Czajkowska, Ksawerów p-ta Sobótka 150 p

MAGIEL elektryczny — tanio sprzedam. Przędzalniana 91, Adamska

SPRZEDAM płyty paździerzowe 4x1,5. Tel. 438-78 godz. 8-18 9892 g

WÓZEK dziecięcy sprzedam. Tel. 844-03 9914 g

KOZUCH męski, wzrost 185 cm — kupię. Oferty „9900” Prasa, Piotrkowska 96

FUTRO karakułowe — sprzedam. 861-34 9928 g

PUDEŁKI sprzedam. — 554-79 9702 g

„**JUNAKA**” — stan dobry — sprzedam. Ogiadać: Główna 13, Warszawa 9970 g

„**ZASTAWA**” — sprzedam. Tatrzaska 82, m. 35, Po 16 10019 g

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje mieszkania z niekierującymi wejściem. Oferty „9939” Prasa, Piotrkowska 96

SUBLOKATORKE przyjmę. Wapleńska 26 9701 g

Pracownicy poszukiwani

- KIEROWNIKÓW budów z uprawnieniami,
- KIEROWNIKÓW robót instalacji sanitarnych z uprawnieniami,
- MISTRZÓW budowlanych z uprawnieniami,
- TECHNIKÓW ze znajomością sporządzania dokumentacji placowej,
- TECHNIKÓW normowania i organizacji pracy,
- INŻYNIERA budowlanego do działu przygotowania produkcji,
- INSPEKTORA do spraw finansowych,
- INSPEKTORA d.s. szkolenia zawodowego,
- INSPEKTORÓW do spraw ekonomicznych i planowania,
- MAGAZYNIERÓW, przyjmie do pracy Łódzki Kombinat Budowy Domów, ul. Nowo-Teresy nr 1. Warunki pracy i płacy z kandydatami z terenu Łodzi do omówienia w dziale kadr kombinatu przy ul. Nowo-Teresy nr 1 — pokój 106. 5032-k

SPÓŁDZIELCZA Hurtownia Międzypowiatowa „Samopomoc Chłopska” Łódź-Zabieniec, ul. Zbąszyńska nr 3, tel. 200-83 zatrudni zaraz:
— DWÓCH współodpowiedzialnych magazynierów ze znajomością branży obuwniczej,
— DWÓCH współodpowiedzialnych magazynierów ze znajomością branży dziewiarskiej,
— INWENTARYZATORÓW
Warunki pracy i płacy do omówienia w SHM pokój nr 13. 5485-k

od do czytelników od do czytelników

Między interesem jednostki a ogółu

Nim stanie blok

Jak się przez 27 lat uprawiało działkę, to weale nietłowo się z niej wynosić. Ot, tak z dnia na dzień. Bez uprzedzenia. Dlatego przyszli do redakcji, żeby w imieniu 30 użytkowników, ubiegała kogo trzeba, aby teraz, kiedy roślinki tak pięknie rosną, działek im nie zabierali.

Z uwagą wysłuchałam tych ludzi. Bardzo starych, starych życiem, utrzymujących się z emerytury. Dla ich budżetu każda marchewka wyhodowana na działce ma znaczenie. Rozumiem ich.

Pod względem prawnym wszystko jest w porządku. Bo ludzie ci wiedzieli, że „ogródki” przedzielone działkami będą zabudowane. W zasadzie już od 1969 r. ADM Nr 3 nie odnawia z nimi umów dzierżawnych. W tym roku zawarto jedynie z 3 osobami i tylko działka jednej z nich uległaby ewentualnemu znieszeniu.

Okoliczni mieszkańcy słusznie rozumowali, że ziemia odłogiem leżeć nie może, więc każdego roku na własne chodźli do ADM unieważnić, czy przedkazać się ta budowa. Administracja szerała odpowiedzialność, a gdyby „miał” coś być, to by ją przedzielił nowiadamom. Tak było i w tym roku. Sadząc, że plac nie będzie pod zabudowę potrzebny, starzym zwróciłem zasiedli ziemiaki i posłał petytuzki. Był jednak bardzo nieczłwił. Co roku chodźli do dzielnicowego Wydziału Finansowego i płacili za ten skrawczek ziemi — podatek. Mają na to pokwitowania!

I co teraz robić? Zebrało się nas kilka osób przedstawicieli różnych ważnych instytucji. Staliśmy bezradni nad tymi zagonkami, które jak na ironię pięknie obrodziły. Tu naprawdę nikt nie zawinił. Decyzja o bu-



KOD ZAWINIŁ?
Po co Poczta wprowadziła kod? Przedtem listy do Warszawy (i z Warszawy) szły dwa, trzy dni, a teraz cztery albo pięć. Rano 21 czerwca wysłałem list do Warszawy, dotarł 25 w południe, razem z mną, gdyż tego właśnie dnia odwiedziłem syna. Zadzwił mnie ta „sprawność” naszej Poczty.

T. SZALESKI
ul. Piotrkowska 157

RED.: Pańskie uwagi przekazał mi łódzki „Pocztę”. Kierownik działu Służby Pocztowej p. Ciesielski twierdzi, że jest to jednak przypadek sporadyczny. Aby móc konkretnie odpowiedzieć co było powodem opóźnienia przesyłki, kierownik „Poczty” musiałby przeprowadzić dochodzenie, a do tego potrzebne są dowody. To znaczy koperty ze stemplami, stwierdzającymi, którego dnia listy te były w posiadaniu poczty. Być może zakłócenia komunikacyjne były przyczyną opóźnienia przesyłki. (g)

ZDUMIEWAJĄCA BEZTROSKA

16 czerwca o 5.26 wsiadałam na dworcę Łódź - Fabryczna do pociągu jadącego do Katowic. Pociąg miał pięć wagonów, mnóstwo pasażerów i przewidzianą przepisaną obsługę konduktorską. Ponieważ i najbliższe toalety były zamknięte na klucz zapytałam sprawdzającego bilety konduktora, gdzie są czynne toalety. Ten beztroško odparł, że wszystkie są zepsute, a działa tylko jedna znajdująca się na końcu pociągu.

Ta zadziwiająca beztroška oburzyła wszystkich pasażerów i dlatego proszę w ich imieniu o wyjaśnienie nam, co upoważniło kolej do wyposzczenia na tak długą trasę pociągu bez podstawowych urządzeń sanitarnych.

G. CZUBAK
ul. Wschodnia 61 (g)

NIEGOSPODARNA ADM

2 lata temu wystąpiłem do ADM przy ul. Wępkowskiego 29 o postawienie nowego pieca. Nie doczekałem się go do dziś, bo kierownik ADM raz twierdził, że nie ma ludzi, a drugi, że brak mu materiałów.

Gdy jednak podobne podanie złożył sąsiad i ludzie i materiały znalazły się. Pierwszy piec postawiono mu rok temu. Na drugi zwieziono materiały, które zmagazynowano... na klacie schodowej. Po 2 miesiącach część materiałów zdematerializowała się, więc ADM przysłała brygadę by zabrała pozostałe reszki. Dzięki temu udało mi się wreszcie obejrzeć i ludzi i materiały. Nie dojrzałem natomiast gospodarności i troski o lokatora.

BR. KUPIEC
ul. Zeromskiego 8

WYSOKA STAWKA

Od trzech lat pracuję i kształcę się w technikum wieczorowym. W br. ten podjąłem trud obić się na tym zdrowiu. Nie chcę obiać matury poprosiłem o trzymiesięczny urlop bezpłatny. Dzięki temu wyrównałem wszystkie zaległości i zacząłem myśleć o wyższych studiach. Na studia kierownictwo zakładu wyraziło zgodę, lecz gdy poprosiłem o 10 wolnych dni na przygotowanie się do egzaminów dostałem tylko 5. Tyle też dano mi na maturę, zamiast przysługujących 14. A wszystko dlatego, że „osmielłem” się skorzystać z urlopu bezpłatnego. Czy tak powinna wyglądać pomoc zakładu dla pracownika w chwili gdy rozpoczyna on grę o tak wysoką stawkę? (nazwisko znane redakcji)

KŁOPOTY Z DEKLINACJĄ NAZWISKA

Mam trudności z deklinacją nazwiska Lato. Czy należy je odmieniać jak lato, pora roku, czy jak nazwiska z końcówką „a”, np. Rokita, Zegota, a może jeszcze inaczej?

RED.: Nazwiska zakończone na o, mające odpowiedniki w rzeczownikach pospolitych (np. Lato, Sido, Kopyto), odmieniają tak samo jak nazwiska zakończone na — a. Dopelniać więc brzmi. Lato, Sidy, Kopyty, tak jak Rokity, Zegoty.

- Z-CĘ KIEROWNIKA d.s. technicznych z wykształceniem wyższym technicznym i 10-letnią praktyką,
- KIEROWNIKA grupy robót z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i 5-letnią praktyką,
- KIEROWNIKÓW robót z wykształceniem średnim technicznym i przynajmniej 3-letnią praktyką,
- PRACOWNIKA na samodzielne stanowisko d.s. zaopatrzenia z wykształceniem średnim ogólnym i 5-letnią praktyką,
- ROBOTNIKÓW do budowy terenów zieleni, zatrudni zaraz Zakład Zadrzewień i Zieleni w Łodzi, ul. Piotrkowska 102a. Od wszystkich kandydatów na stanowiska techniczne wymagana jest znajomość budowy terenów zieleni. Kandydaci proszeni są o bezpośrednie kontaktowanie się z kierownikiem zakładu. 5471-k
- ELEKTROMONTERÓW,
- ŚLUSARZY,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
- MONTERÓW samochodowych,
- KIEROWCÓW samochodowych zatrudni natychmiast **PRE „ELEKTROMONTAŻ”** w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21, tel. 259-49 lub 398-70, wew. 16 lub 81. 4795-k

ROBOTNIKA do obsługi wózka akumulatorowego zatrudni natychmiast **Łódzkie Wydawnictwo Prasowe „Prasa — Książka — Ruch”**. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, ul. Piotrkowska 96, IV piętro, pokój 401 w godz. 8-14.

DZIEWIARZY o specjalności — maszyny saneczkowe ręczne i dziewiarzy z własnymi maszynami z terenu miasta Łodzi — do pracy nakładczej na rzecz usług dla ludności oraz w punktach usługowych zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Pracy Dzierwiarsko-Ponczosznicza „Swit”** w Łodzi, ul. Zakątna 40. Pracownikom o wysokich kwalifikacjach zawodowych spółdzielnia gwarantuje wypożyczenie własnych maszyn. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. 8-15. 5515-k

- KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy,
- MONTERÓW samochodowych,
- SPAWACZY gazowych i elektrycznych z uprawnieniami,
- LAKIERNIKÓW samochodowych,
- MURARZA-STOLARZA,
- KIEROWNIKA oddziału I zakładu transportu samochodowego z praktyką,
- INSPEKTORÓW do transportu z praktyką,
- ST. INSPEKTORÓW budowlanych do prowadzenia robót inwestycyjnych,
- ST. INSPEKTORÓW handlowych — inwentaryzatorów oraz
- ABSOLWENTÓW szkoły zawodowej i Technikum Samochodowego na stanowiska monterów samochodowych zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Obrót Produktami Naftowymi „CPN”** w Łodzi, ul. Gdańska 70, tel. 281-70 w. 69. 5465-k

Pierwsza szklarnia na Widzewie montowana przez Bulgarów już w bieżącym roku

(Informacja własna)

W PGR Widzew położonym na zachód od Ksawerowa już blisko rok trwają prace przygotowawcze przy budowie kombinatu szklarniowego. Będą to w koncowym efekcie 4 nowoczesne szklarnie o obszarze 13 ha.

Dwie z nich mają być oddane do produkcji w tym roku. Każda będzie wyposażona w szereg urządzeń usprawniających uprawę roślin. M.in. tzw. deszczowce, będą nie tylko zraszać wodą, ale — przez dodanie odpowiednich preparatów — zasilać grunt w nawozy lub spryskają rośliny środkami owadobójczymi względnie odkażającymi. Szklarnie będą wietrzone automatycznie. Zapewniony jest też dla nich całkowity zestaw ciągników gąsienicowych do uprawy i transportu oraz maszyny rolnicze o specjalnych dla szklarni wymiarach.

Ten supernowoczesny projekt zakupiono od Bulgarów i oni zajmą się ostatecznym montażem i wykonaniem obiektów. Jest to druga tego typu inwestycja w Polsce. Warszawa ma już swoje bułgarskie szklarnie w Mysiadle.

Sama budowa okazała się dość kłopotliwa. Na początku były trudności z melioracją gruntu gdyż na pewnym obszarze wystąpiła kurczawka (nie-

bezpieczne nasycenie gleby wodą). Potem przekonano się, że żądane wysokie dokładności budowlane rzędu 5 mm przy tradycyjnych metodach pracy i braku fachowców w tej dziedzinie są trudne do osiągnięcia. Mimo wszystko już za parę dni bułgarscy wykonawcy przejmą wykonane fundamenty i przystąpią do pracy. Prawdopodobnie w październiku PGR otrzyma gotową szklarnię.

Dotychczasowa uprawa PGR Widzew to sady o łącznym obszarze 86 ha. W związku z rozszerzeniem produkcji roślinnej na szklarnie zaistnieje potrzeba zwiększenia kadry wykwalifikowanych pracowników. Jednak inwestycje towarzyszące, takie jak bloki mieszkalne, hotel, stolówka jeszcze nie zostały rozpoczęte.

Liczymy na to, że po zakończeniu inwestycji pomidory i ogórki będą na łódzkim rynku od marca do grudnia — i to tańsze niż dotychczas. (eh)

podobnie w październiku PGR otrzyma gotową szklarnię. Dotychczasowa uprawa PGR Widzew to sady o łącznym obszarze 86 ha. W związku z rozszerzeniem produkcji roślinnej na szklarnie zaistnieje potrzeba zwiększenia kadry wykwalifikowanych pracowników. Jednak inwestycje towarzyszące, takie jak bloki mieszkalne, hotel, stolówka jeszcze nie zostały rozpoczęte.

Liczymy na to, że po zakończeniu inwestycji pomidory i ogórki będą na łódzkim rynku od marca do grudnia — i to tańsze niż dotychczas. (eh)

Manekiny jak... ludzie



Świecić przy ul. Targowej wypełniły niedawno manekiny ubrane jak „z igły” w odzież kolekcji Telimena. Zjechało tutaj wielu handlowców z całego kraju, aby wziąć udział w niezwykłej giełdzie. Organizatorem tej ciekawej imprezy było — Przedsiębiorstwo Remontowo - Montażowe Handlu Wewnętrznego — jedyny w kraju producent manekinów i sprzętu wystawienniczego. Na wystawie przedstawiono 50 propozycji sprzętu wystawienniczego (manekiny i sprzęt do ekspozycji kapeluszy, biżuterii, reklamówek, peruk, pończoch itp.). Do produkcji wprowadzono wiele nowych rozwiązań w oparciu o wzory włoskie i francuskie. Zastosowano również nową kolorystykę (manekiny czerwone i czarne). W czasie tych małych targów zamówienia przewyższyły dwukrotnie produkcję przedsiębiorstwa i zamknęły się kwota 25 mln zł.

Warto dodać, że głównym projektantem większości prezentowanych wzorów jest znany łódzki artysta plastyk Kazimierz Karpiański, który jak już donosiliśmy, odniósł ostatnio wielki sukces na IV Biennale Sztuki o Tematyce Sportowej w Madrycie. Jego rzeźba została wyróżniona główną nagrodą Grand Prix.



Zatłoczony tramwaj. Dwie studentki i starsza pani stoją obok miejsca zajętego przez młodą osobę. Młody człowiek ma oczy zamknięte, głowę opartą o szybę, nogi wyciągnięte pod siedzenie naprzeciwko.

Studentki zaczynają cicha rozmowę:

- Pewnie bardzo zmęczony...
- Pewnie bardzo pijany...
- Spi, nie mów głośno, bo go obudzi...
- On udaje, żeby nie ustąpić miejsca...
- Nie udaje, patrz nawet się nie unym, pewnie wraca z noceń zmienny...
- Nie nie mów, on wygląda na intelektualistę, a miejsce dla niego jest zajęte...
- Tu chłopak nie wytrzymał. Zerwał się, przecisnął, odepchnął do wyjścia. Jedną ze studentek, powiedziała do starszej pani!
- Proszę, ten pan ustąpił pani miejsca.

Dzisiaj Radio i Telewizji

CZWARTEK — 5 LIPCA 1973 R.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Kompozytorzy — wykonawcami. 10.45 „Lato z radiem”. 12.05 z kraju i ze świata. 12.20 Melodie z Mazowsza. 12.30 Koncert żywych. 12.50 Słynne tematy w wersjach rozrywkowych. 13.25 Poradnik rolnika. 13.35 Muzyczne podróże — Europa. 14.00 Ze świata nauki i techniki. 14.05 Muzyczne podróże — Azja. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Muzyczne podróże — Australia. 15.00 Wiad. 15.05 Muzyczne podróże — Ameryka Południowa. 15.30 Apetyt wzrasta w miarę słuchania. 15.35 Gitarada. 16.00 Wiad. 16.10 W kręgu węgierskiej muzyki. 16.30 Płyty z różnych stron — Polska. 16.35 Propozycje na dziś. 17.00 Studio Młodych. 17.15 Metronom. 17.30 Rytm, rynek, reklama. 18.05 Non stop przebojów. 18.30 Cykl: Gmina — urząd — samorząd. 18.40 Rep. z Festiwalu Piosenek Zolnierskiej. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Z albumu kolekcjonera muzyki. 20.00 Dziennik. 20.15 Przeboje Pragi. 20.30 Kronika sportowa. 21.00 Miniatury rozrywkowe. 21.25 Aktualności kulturalne. 21.30 Rytm, taniec i piosenka. 22.00 Wiad. 22.05 Instrumentarium jazzowe. 22.25 Co słychać w świecie. 22.30 Rytm, taniec i piosenka. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Rytm, taniec i piosenka.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Sztuka życia. 8.55 Muzyka spod strzechy. 9.00 J. Wąnski — symfonia D-dur. 9.20 Trąbka gitara, fortepian. 9.40 Tu Radio Moskwa. 10.00 Kronika kulturalna. 10.15 Pieśni do tekstów A. Mickiewicza. 10.40 Nie ma marginesu. 11.00 Słynne muzyka. 11.30 Wiad. 11.35 Poradnia rodzimna. 11.40 Choroby weneryczne nadal groźne. 11.50 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Siedzieliście właśnie” — rep. dźwięk. (L). 12.25 Kapele łowickie (L). 12.35 Utwory W. A. Mozarta (L). 13.00 Towarzystwa naukowe w Łodzi. 13.20 Przedstawiamy resp. wokalno-instrumentalny „Wawele”. 13.30 Wiad. 13.50 „Głębokie źródła” — fragm. 14.00 Więcej, lepiej, taniej. 14.15 Pod skrzydłami Hermesa. 14.35 Z twórczości Hansa Eislera. 15.00 Radioferie w kręgu przyjaciół. 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba. 16.00 „Czas i ludzie” — aud. kombatancja. 16.15 Z nagrań solistów. 16.45 Aktualności łódzkie (L). 17.00 10 minut z Jolanta Kubiak (L). 17.10 „Kosy śpiewają w Polonicy” — rep. społeczno-obyczajowy (L). 17.30 Scherza, romanse, intermezza (L). 18.00 „Przed koncertem w filharmonii” (L).

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Z antologii flamenco. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Ekspressem przez świat. 15.10 W kręgu piosenki. 15.30 Weekend in spe. 15.45 Soul na saksofonie. 15.55 Z kompozytorskiej teki Dozier — Holland — Dozier. 16.25 Jazz ze Skandynawii. 16.45 Nasz rok 73. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 „Pamiętnik z trzech mózów i jednego oceanu” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon. 17.40 Nieznane o znanych — wokół Sienkiewicza. 18.10 Ballady Pete Seegera. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Bluesy na harmonijce. 19.00 Ekspressem przez świat. 19.05 Pocztówka dźwiękowa z Paryża. 19.20 Książka tygodnia — „Zamek w Karpatach”. 19.35 Muzyczna poczta UKF. 20.00 Gdzie jest przeboj. 20.25 Moja przygoda z książką — rep. 20.45 Blues na fortepian. 21.00 Interadio — program muzyczny. 21.30 Józef Haydn: kasacja C-dur na lutnię i skrzypce. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieżorów — Paul McCartney. 22.15 „Kapitan Blood” — odc. pow. 22.45 U źródeł samby.

TELEWIZJA

PROGRAM I

10.00 Z serii „Święty” — film prod. ang. pt. „Dyplomata i gangsterzy” (kolor). 10.30 Matematyka dla nauczycieli — Funkcje, równania i nierówności cz. I (z Krakowa). 10.55 Matematyka dla nauczycieli — Funkcje, równania i nierówności cz. II (z Krakowa). 10.30 Dziennik (W). 16.40 Redakcja (W). 17.10 Gramy o telewizor — teleturniej (W). 17.35 LWD. 17.40

Czytelnicy „DE” i „ZAMBRA” odbudowę ZAMBRA

W PŁAZIE GÓRUKOWE PRZYJMUJE SEKRETARIAT „DZIENNIKA” (PIOTRKOWSKA 96, LEWA OFICyna, III PIĘTRO WINDA SZYBNA), CODZIENNIE W GODZ. 10-18. WPLACAJĄCY OTRZYMUJE POKWITOWANIE ORAZ PAMIĄTKOWĄ PŁAKIETKĘ. NAZWISKO LUB NAZWE INSTYTUCJI PUBLIKUJEMY W GAZECIE.

Program publicystyczny „Lato w mieście” (z Łodzi). 18.00 Telewizja Młodych — Przed ziołem (z Katowic). Studio festiwalowe (W). 18.45 Reportaż (W). 19.10 Przypomniamy, radzimy (W). 19.20 Dobranie — „Bajki Bolka i Lolka” (kolor) (W). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 „Sokół młotarski” — film fab. prod. USA (W). 21.55 „Uroczysko” — spotkanie II. reportaż (W). 22.20 Z cyklu: Wieczory z Jarostawem Haszklem odc. III (ostatni) pt. „Portret cesarza” — umaczenie Helena Gruszczyńska-Debska i Stefan Debski. Adaptacja Władysława Wojciechowski. Reż. Ewa Kologórska (ze Szczecina). 23.00 Dziennik i Wiadomości sportowa (W).

PROGRAM II

17.10 „Między Leżą a Uską” — krajoznawczy — program krajoznawczy 17.40 „Pejzaż dla Inny” — film Tadeusza Krąsk, poświęcony twórczości Zbigniewa Makowskiego (kolor). 18.05 „Śpiewa Vera Oelschlegel” program TV NRD (kolor). 18.30 „Szczepić czy unikać” — Kolorowe spotkania — program oświatowy (kolor). 19.00 „Z wystawy malarstwa czeskiego i słowackiego” reportaż Franciszka Kuduka (kolor). 19.20 Dobranie (kolor). 19.30 Dziennik (kolor). 20.15 „Wziewał paw” — program folklorystyczny TV węgierskiej (kolor). 20.45 „Kalifornia nieznana” — film dokumentalny prod. TV Finlandia (kolor). 21.15 24 godziny (kolor). 21.25 „Spotkamy się na Vlachowce” — program rozrywkowy TV CSRS (kolor). 22.05 „Got mit uns” — film fab. prod. jug.-wl. (kolor).

Dr BARBARZE BRZEZINSKIEJ wyrazi głębokiego współzucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

PRACOWNICY SZPITALA im. M. PIROGOWA i III KLINIKI CHIRURG. AM

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 23 czerwca 1973 roku zmarła po długich i ciężkich cierpieniach

S. i P.

REGINA KOSTERKIEWICZ

z domu WOJASIAK

Wszystkim, którzy okazali pomoc w tych ciężkich chwilach, a zwłaszcza Kolegom — lekarzom i pielęgniarkom ze Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu składamy serdeczne podziękowania

CÓRKA I SYN z RODZINAMI

Msza żałobna odbędzie się w piątek, 8 lipca 1973 roku o godzinie 17 w kaplicy Świętej Rodziny przy ul. Żużel 38.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy w okresie choroby

S. i P.

ZOFII GUSTY

okazali Jej i nam pomoc, wiele serca i życzliwości, tym, którzy łącząc się w naszym smutku w czasie uroczystości pogrzebowych składamy serdeczne podziękowanie

RODZINA

I sekretarzowi Komitetu Powiatowego PZPR w Łodzi tow. ALEKSANDROWI WESELA-KOWI — wyrazi współzucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KM PZPR i PREZ. NRN w KONSTANTYNOWIE

Dnia 2 lipca 1973 roku zmarł nasz nieodżałowany Kolega, prawy człowiek, zasłużony dla przemysłu skórzanego, wieloletni pracownik Instytutu Przem. Skórzanego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

MGR

JAN LIS

Wyrazy głębokiego współzucia Rodzinie Zmarłego składają:

DYREKCJA I PRACOWNICY INSTYTUTU PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO

RODZINA

Dnia 3 lipca 1973 roku zmarła

S. i P.

STANISŁAWA ŚWIATOPEŁK -MIRSKA

z domu ALCHIMOWICZ.

Za okazane współzucie i udział w pogrzebie, który odbył się 4 lipca 1973 roku na cmentarzu św. Wojciecha wszystkim Przyjaciółom i Znajomym najserdeczniejsze podziękowanie składa

RODZINA

Dnia 2 lipca 1973 roku zmarła w wieku lat 38 nasza nieodżałowana Koleżanka

WIESŁAWA KLINGER

wieloletnia nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 97 dla Dzieci Głuchych.

W Zmarłej tracimy pracownika całym sercem oddanego sprawie wychowania dzieci defektywnych. Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lipca 1973 roku o godzinie 16 na cmentarzu na Dolach, o czym powiadamy.

RADA PEDAGOGICZNA, POP PZPR, OGNISKO ZNP, PRACOWNICY ADMINISTRACYJNI, KOMITET RODZICIELSKI I MŁODZIEŻ PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU DZIECI GŁUCHYCH z ŁODZI

Tłum. MIECZYSLAW DERBIEN

Pierre Nemours BIAŁA PAINTERA

THOMAS

Pogrzeb Arnolda Ebingera był uroczystością niezwykle udaną. Napisano już całe tomy o wielkiej amerykańskiej sztuce chowania nieboszczyków i trzeba przyznać, że jeśli chodzi o pogrzeby, to naprawdę jesteśmy mistrzami w ich organizacji. Nie wolno również zapominać, że przedsiębiorstwa pogrzebowe stały się jedną z czołowych gałęzi narodowego przemysłu.

Nieboszczyka balsamuje się, robi mu się makijaż, jak starej kokocie. Nie, nie, przyjaciele, to skojarzenie jest zupełnie właściwe! Arnold Ebinger bynajmniej nie był świętym. Prowadził homeryczną wojnę o swoje domy towarowe. Prawdopodobnie skończyłaby się ona niepowodzeniem, gdyby nie zaczął szukać dodatkowych dochodów w handlu lemoniadą i ułatwianiu przelotnych miostek. Po nitce do kłębka, jak to się zwykle u nas dzieje, doszedł do polityki, gdyż był to najlepszy sposób kontrolowania równoległego sektora i jego handlowej działalności. Przez ten równoległy sektor rozumie naturalnie nocne lokale, alkohol, dziewczęta itd.

Wydaje się wam, że zetknięcie się z cudzym cierpieniem osłabiło niezdrówie zainteresowanie współobywateli? Ależ skąd! Cate Springville, jak jeden mąż, zjawia się na pogrzebie. Mer, senator, gubernator, szeryf i prokurator obwodu. Nigoko nie było brak. Zjawili się nawet najmniejsze elementy, naturalnie o białej skórze. Nic w tym zresztą dziwnego, „gniew ludu” był przecież umiejętnie podsycany przez radio, prasę i telewizję, które były święcie przekonane, że odpowiedzialność za tę wielką żalobę ponoszą „Czarne Pantery”. Każde przemówienie wygłoszone nad trumną wskazywało winnych. Zaisze, nie bardzo przyjemnie było tego dnia obnosić po mieście swoją czarną skórę!

Mimo wszystko byłem na miejscu. Stałem niedaleko grupy składającej się z oficerów policji. Celowo stanąłem w tłumie dziennikarzy, aby nie stracić ani jednego słowa z wygłaszanych przemówień. Po błogosławieństwie pastora, zatrudnionego w przedsiębiorstwie pogrzebowym, po różnych protokółnych ceregielach osób oficjalnych, co naturalnie trwało ponad godzinę, uformował się orszak limuzyn, aby towarzyszyć zmarłemu w jego ostatniej drodze. Obie kobiety, wdowa — Janice oraz córka — Deborah, znajdujące się na czele orszaku, trzymały się za ręce jak dwie kochające się siostry, podtrzymujące się wzajemnie na duchu w momencie wielkiego cierpienia. Zastanawiałem się, o czym one w tej chwili myślały? Deborah nie musiała pospywać głowy popiołom! W tej chwili warta była pół miliona dolarów. Ale może naturalny sentyment córki do ojca sprawiał, że od czasu do czasu w jej oczach pokazywały się łzy.

Sprawa przedstawiała się dużo gorzej, jeśli chodzi o Janice. Zakład ubezpieczeniowy wypłacił jej sto tysięcy dolarów, zgoda. Ale dla dziewczyny takiej, jak ona, przyzwyczajonej dzięki Ebingerowi, do luksusu, suma z ubezpieczenia nie była na pewno spełnieniem marzeń. Myślałem nad tym, czy znała testament męża i o tym, jakie uczucia żywiła dla pasierbicy.

Widziałem, jak wsiadały do limuzyny, prześliczne w swoich czarnych toaletach.

Zamykając za nimi drzwi, Marvin Lee, jak prawdziwy arystokrata, szanujący ból najbliższych, zajął miejsce obok kierowcy. Pomyślałem również o nim. Jeśli by nawet usmiercił Arnolda Ebingera, to cały jego plan bazowałby na fakcie, że jego podróż nie będzie nikomu znana. Oglupieni przez historię z „Czarnymi Pantarami” chłopcy z wydziału morderstw nigdy nie zainteresowałyby się życiem Deborah i jej męża.

Przypuścimy, że Lee mnie oszukał, że rzeczywiście zabił tęciśca i pozostał w Springville na noc z jakiegoś bliżej nie znanego mi powodu. Musieliby wobec tego brać udział w wysłaniu anonimów, który przyniosła mi Janice.

To zupełnie jasne! Miałem nowe zajęcie. Zamierzalem pójść śladem maszyny do pisania i dopiero wówczas wyłączyć ze sprawy Marvina Lee. Wiedzie przecież tak samo dobrze, jak i ja, że łatwiej jest zidentyfikować maszynę do pisania niż samego ręcznego.

Pozostałem moich Springville w chwili, kiedy wsiadał do swoich pojazdów, by zająć miejsce w orszaku i powrócić do biura.